

Iwona Malorny

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Zaniedbanie dziecka w rodzinie migracyjnej – aspekty społeczno-prawne

Abstrakt: Zaniedbanie dziecka pod względem prawnym w rodzinach migracyjnych jest nagminnym problemem społecznym. Artykuł jest apelem, który autorka kieruje do migrujących rodziców w imieniu ich dzieci, pozostawionych często w kraju bez opieki prawnej. Wskazuje też na obowiązek nauczycieli, pedagogów oraz innych specjalistów o poinformowaniu rodziców wyjeżdżających do pracy za granicę o konsekwencjach związanych z niezapewnieniem opieki prawnej swoim dzieciom na czas ich nieobecności w domu oraz o tym, jak mogą się przed nimi zabezpieczyć. Warto podkreślić, że często rodzice nie są świadomi zagrożeń związanych z pozostawieniem dzieci bez opieki prawnej, zatem należy podjąć wszelkie starania, aby podnosić ich świadomość w tym zakresie.

Słowa kluczowe: migracja zarobkowa, eurosieroctwo, zaniedbanie, przemoc, konsekwencje prawne.

Wprowadzenie

Od zarania dziejów ludzie przemieszczali się i migrowali po świecie z różnych powodów, które wiązały się m.in. z ich sytuacją rodzinną, ekonomiczną, społeczną. Mimo kryzysu gospodarczego w wielu krajach europejskich Polacy wciąż wyjeżdżają w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Według danych Eurostatu w 2009 r. z Polski wyemigrować mogło 15,4 tysiąca osób, czyli więcej niż z emigracji powróciło. Polacy wciąż wyjeżdżają „za chlebem” do innych Państw, choć już nie na taką skalę, jak w pierwszych latach po przystąpieniu Polski do struk-

tur Unii Europejskiej. Zapowiedzi rządzących, że rodacy będą masowo powracać do kraju, nie sprawdziły się. Przyczyny takiej decyzji należy upatrywać we wciąż zwiększającej się liczbie osób bezrobotnych, co wiąże się ze spadkiem rozwoju gospodarczego, upadłością wielu zakładów pracy, a co za tym idzie, pogarszającą się sytuacją materialną rodzin. Za granicą wciąż przebywa ponad 2 mln Polaków. Wielu z nich – choć straciło pracę na jakiś czas – liczy na to, że wkrótce znajdzie nową, i z tego powodu również nie planuje powrotu. Zmienia się natomiast miejsce docelowe wyjazdu Polaków. Coraz częściej wyjeżdżamy do Belgii, Holandii, Norwegii, pomimo kryzysu znajdujemy zatrudnienie w Wielkiej Brytanii (Więckiewicz 2011, s. 12–13).

Migracje zarobkowe implikują jednak pojawienie się w Polsce problemu „eurosieroctwa”, które dotyka dzieci rodziców wyjeżdżających za granicę w celach zarobkowych. Stanisław Kozak termin „eurosieroctwo” definiuje jako „fakt nieposiadania przez kogoś niepełnoletniego obojga rodziców lub jednego rodzica, którzy opuścili kraj za pracę” (Walczak 2009, s. 5).

Z badań przeprowadzonych w 2011 r. przez Ministerstwo Edukacji Narodowej wynika, iż w województwie zachodniopomorskim rodzice 40% uczniów przebywali za granicą, w świętokrzyskim – 35%. Na Warmii i Mazurach 1,5 tys. rodzin pozostawiło swoje dzieci w kraju wyjeżdżając za granicę, w Małopolsce – 4,5 tys., a w województwie kujawsko-pomorskim – 5 tys. (Więckiewicz 2011, s. 15).

W wyniku migracji zarobkowych rodzice niejednokrotnie dopuszczają się zaniedbania względem pozostawionego w kraju dziecka lub dzieci, nie do końca zdając sobie sprawę z konsekwencji społeczno-prawnych, wynikających z takiej sytuacji oraz z obowiązków jakie na nich spoczywają. Niniejszy artykuł ma na celu nie tylko ukazanie skutków związanych z sytuacją zaniedbania dziecka przez wyjeżdżających za granicę rodziców, ale jest także próbą skłonienia do refleksji pedagogów, nauczycieli oraz innych specjalistów nad problemem eurosieroctwa, gdyż są oni zobligowani do tego, aby w sytuacji pozostawienia dziecka bez opieki przez rodziców, mogli skutecznie je ochronić.

Zaniedbanie jako jedna z form przemocy wobec dziecka

Skala eurosieroctwa w Polsce jest z roku na rok coraz większa. Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej „Pedagogium” w Warszawie przeprowadziła pod koniec września 2008 roku badanie na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka. Ostateczne wnioski wykazały, iż: „Co czwarty uczeń w Polsce jest eurosierotą, [...] w przypadku migracji rodziców dzieckiem opiekują się głównie dziadkowie (46%) albo rodzic, który akurat jest w kraju (29%), rzadziej zdarza się, że pieczę nad niepełnoletnim sprawują inni krewni lub dorosłe rodzeństwo (7%)” (Raport 2008). W dwóch na sto przypadkach niepełnoletnie dzieci opiekują się sobą wzajemnie. Specjalistów martwi fakt, że większość „eurosierot” nie szuka nigdzie pomocy. Nie-

co ponad 55% badanych niepełnoletnich uczniów przyznało, że nie zwróciło się z problemem do wychowawcy. Blisko 62% badanych nie szukało pomocy u innego nauczyciela, a 62,5% – nie chciało spotkać się ze szkolnym pedagogiem. Euro-sieroctwo jest coraz większym problemem w Polsce. Spostrzegły to również organy państwowe. „W związku z tym problemem do ośrodków pomocy społecznej, prokuratur i sądów trafia coraz więcej spraw dotyczących dzieci pozostawionych przez rodziców, którzy wyjechali do pracy za granicę, często z powodu tragicznych warunków w rodzinie” (Kozak 2010, s. 119–120).

Ze względu na fakt, iż skala zjawiska eurosieroctwa stale rośnie, warto poddać analizie skutki, które problem ten niesie za sobą. Jednym z nich jest zaniechanie dziecka. Rodzice rzadko zdają sobie sprawę z tego, iż w sytuacji wyjazdu, kiedy pozostawiają swoje dziecko bez właściwej opieki, dopuszczają się wobec niego zaniechania. Odpowiedzialność rodziców za zaniechanie związane z niedopełnieniem obowiązków wobec dzieci przybiera zwykle charakter ingerencji w ich władzę rodzicielską. Natomiast w przypadku skrajnych zaniechań rodzice mogą ponieść odpowiedzialność karną.

W pracach poświęconych złemu traktowaniu dzieci termin zaniechanie pojawił się bardzo późno. Dopiero na przełomie lat 70. i 80. ub. wieku wyróżniono tę formę krzywdzenia, jako odrębny problem oraz rozpoczęto nad nim badania.

Zaniechanie jest jednym z rodzajów przemocy stosowanej wobec dziecka i może obejmować zarówno sferę psychiczną, jak i fizyczną. Na przestrzeni dziejów poznawania tego zjawiska i badawczych zainteresowań tym problemem występowało wiele trudności z jego zdefiniowaniem. Dziś zaniechanie definiowane jest jako „niezaspokajanie potrzeb dziecka niezbędnych dla jego prawidłowego rozwoju – potrzeb związanych z odżywianiem, ubiorem, schronieniem, higieną, opieką medyczną, kształceniem, jak też z psychiczną sferą dziecka” (Szymańczak 1995, s. 14).

Zaniechanie polega zatem na niezaspokajaniu podstawowych potrzeb egzystencjalnych dziecka warunkujących prawidłowy rozwój fizyczny i psychiczny oraz dobry stan zdrowia. Ta forma przemocy może przybierać różny stopień natężenia: od postaci łagodnych do chronicznych i bardzo poważnych.

Wyróżnia się kilka typów zaniechania (Jarosz 2001, s. 65):

- zaniechanie fizyczne – nieodpowiednie (niewystarczające) odżywianie, ubiór, higiena, ale też brak odpowiedniego nadzoru i opieki, pozostawianie dziecka w sytuacjach niebezpiecznych i zagrażających mu, obejmuje ono też:
 - brak opieki medycznej – zaniechanie wezwania pomocy medycznej lub poważne opóźnienia w zwracaniu się o pomoc medyczną przy poważnych urazach, chorobach dziecka lub innych problemach zdrowotnych, jak również brak czynności związanych z leczeniem dziecka, które są rekomendacjami kompetentnych służb medycznych;
 - porzucanie – pozostawianie dziecka bez opieki i nadzoru przez dłuższy czas;

- wyrzucanie dziecka z domu oraz odmowa przyjęcia go po powrocie z „ucieczki”; do kategorii zaniedbywania włączane są też sytuacje, kiedy rodzice permanentnie nie wiedzą, gdzie przebywają i co robią ich dzieci;
- zaniedbywanie edukacyjne – obejmuje zaniedbanie realizacji przez dziecko obowiązku szkolnego, przyzwolenie na chroniczne wagarowanie dziecka lub nie chodzenie do szkoły bez usprawiedliwionych powodów oraz brak dbałości o zapewnienie pomocy dziecku ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi;
- zaniedbywanie emocjonalne – obejmuje brak zaspokajania potrzeb uczuciowych, brak wsparcia emocjonalnego, nie zwracanie na dziecko uwagi, itp. oraz chroniczne lub poważne akty przemocy między rodzicami w obecności dziecka, ale też przyzwolenie na używanie przez dziecko alkoholu lub narkotyków lub przyzwolenie na inne zachowania antyspołeczne, jak również brak dbałości o zapewnienie dziecku potrzebnej pomocy psychologicznej.

Zaniedbanie emocjonalne jest często włączane w przemoc emocjonalną, gdyż dotyczy tzw. zachowań biernych rodziców, tj. braku określonych ich działań, powodowanych bądź obojętnością, bądź wrogością do dziecka lub też ignorancją i niedojrzałością. Obejmuje różne formy emocjonalnego odrzucenia dziecka, np. przez nieokazywanie mu uczuć, zaniedbywanie i ignorowanie jego emocjonalnych potrzeb, unikanie interakcji z dzieckiem, ignorowanie komunikatów i obecności dziecka, izolowanie się od dziecka oraz brak stymulacji poznawczej w stosunku do małych dzieci (Jarosz 2001, s. 64).

Do najczęstszych objawów wskazujących na występowanie przemocy emocjonalnej, które często wpisują się również w konsekwencje zdrowotne, jakie mogą pojawić się w przypadku zaniedbania dziecka, zalicza się (Iwaniec, Szmagalski 2002, s. 25):

- zaburzenia mowy będące efektem napięcia nerwowego;
- zaburzenia snu;
- dolegliwości psychosomatyczne typu: bóle brzucha, bóle głowy, mdłości, wymioty;
- zaburzenia w oddawaniu moczu i kału;
- bóle żołądka;
- mimowolne ruchy mięśni, szczególnie twarzy;
- brak poczucia pewności siebie, nieakceptowanie siebie;
- wycofanie, stany depresyjne;
- lęk przed porażką, przed konsekwencjami różnych działań;
- zachowania regresyjne typu ssanie palca, kotysanie się;
- zachowania agresywne i autodestrukcyjne;
- nadmierne podporządkowanie się dorosłym, ugrzecznione zachowania lub częste kłamstwa;
- zachowania dorosłe – opiekowanie się rodzeństwem, kierowanie innymi.

Na skutki psychospołeczne, będące wynikiem zaniedbania dziecka w dzieciństwie wskazuje Józefa Brągiel, która pisze, że obraz zaniedbanego małego dziecka jest bardzo smutnym widokiem, którego sytuacja zaczyna się coraz bardziej komplikować, gdy idzie ono do szkoły i niewiele rozumie z tego co tam się dzieje. Niektórzy naukowcy podkreślają, że dzieci zaniedbane źle radzą sobie w szkole z powodu środowiska domowego, które okradło je z możliwości rozumienia informacji przekazywanych w klasie szkolnej. W szkole staje się również widoczne, że uspołecznienie u dzieci zaniedbanych jest zdecydowanie mniejsze. Jest to także efekt braków w rozwoju mowy dziecka i nieumiejętności jej konceptualizacji powyżej poziomu podstawowego. To prowadzi do słabej komunikacji z innymi, którzy tę zdolność mają, a w następstwie do izolowania się od wszystkich, którzy nie mają takich ograniczeń. W efekcie dziecko współdziała tylko z podobnymi do siebie i przez to nie rozwija się. Ważnym elementem w uspołecznianiu dziecka jest też internalizacja standardów moralnych. Z powodu zmieniającej się sytuacji w domu, napięć i zmiany zachowania rodziców i uznawanych przez nich norm, dziecko zaniedbywane nigdy nie wie czego oczekiwać i co jest tak naprawdę słuszne i dobre. Bez trwale wpojonych norm i reguł dzieci zaniedbywane ciągle stają twarzą w twarz z karą, gdy ich zachowanie denerwuje opiekuna. W domu zwraca się zdecydowanie za mało uwagi na to, co jest najlepsze dla nich. W związku z tym dzieci zaniedbane nie rozwijają internalizowanego zbioru standardów, które służyłyby im później także w środowisku rówieśniczym. Dostępnym zjawiskiem w domach zaniedbujących jest również fakt, iż starsze dzieci bardzo wcześnie opuszczają rodziców i próbują się usamodzielniać. Czynią to w różny sposób: uciekają z domu, zakochują się i podejmują bardzo wcześnie współżycie seksualne lub nawiązują bliższe kontakty z grupami przestępczymi. Wszystko w pogoni za niezaspokojonymi potrzebami z dzieciństwa. Zdarza się często, że podjęta ucieczka kończy się rozprawą sądową a próba bycia osobą dorosłą – niechcianą ciążą. W efekcie zaczyna się proces powtarzania dawnych wzorców i schematów zachowań rodziców wyniesionych z domu rodzinnego (Brągiel 1998, s. 280–282).

Migracja zarobkowa: konsekwencje psychospołeczne

Migracja zarobkowa doprowadziła do wielu przeobrażeń w rodzinie, zwłaszcza w kwestii związków pomiędzy jej członkami. Zaczęły tworzyć się tzw. „małżeństwa na odległość”, które określa się mianem rodziny nomadycznej. Pierwotnie pojęcie nomadyzmu wiązało się z koczowniczym trybem życia zazwyczaj związanym z sezonowym poszukiwaniem terenów bardziej zasobnych w żywność lub bardziej odpowiadających klimatycznym warunkom życia (Wolański 2008, s. 175).

W rodzinie nomadycznej małżonkowie z powodu odległych miejsc pracy mieszkają daleko od siebie i tylko siebie odwiedzają. Można by doszukać się za-

pewne wielu zalet takowego małżeństwa, jak np. komfort dla osób pracujących w nienormowanym czasie, brak typowych codziennych problemów, odwiedziny małżonka traktowane jako swojego rodzaju święto. „Małżeństwa na odległość” przeżywają jednak tylko im pisane kłopoty w sytuacjach, gdy pojawi się potomstwo, borykają się ze wzmożoną zazdrością o partnera pozostawionego bez kontroli, częściej też narażone są na rozwód (Hołyst 2015, s. 246).

Termin „małżeństwo na odległość” wiąże się również z nowym pojęciem, takim jak „macierzyństwo transnarodowe” (nonresidential mothering/transnational mothering), co w przypadku kobiet jest bardzo trudnym, niejednokrotnie traumatycznym, a nawet prowadzącym do chorób doświadczeniem. Wioletta Danilewicz podkreśla, że opieka na odległość, jeśli migracji nie towarzyszy odejście matki od rodziny, nie musi wiązać się z niepełnością rodziny. Ponadto transnarodowa perspektywa pełnionej przez migrantki podczas rozłąki z dziećmi roli matki nabrała wobec tego nowego wymiaru i nie musi wiązać się od razu z rezygnacją z roli rodzicielskiej. Jednakże, żeby praktyka „macierzyństwa na odległość” powiodła się muszą zostać spełnione dwa warunki, wyjazd kobiet musi zaspokajać ekonomiczne potrzeby rodziny oraz dzieci muszą mieć zapewnioną odpowiednią opiekę (Danilewicz 2012, s. 142). Tomasz Szlendak „macierzyństwo na odległość” nazywa „matkowaniem transnarodowym”, traktując je jako „nową specjalność” matek, które nie mogły poradzić sobie ze zdobyciem odpowiednich środków na „matkowanie” we własnym kraju (Zbyrad 2012, s. 3). W literaturze przedmiotu pojawiają się też inne określenia: „rodziny światowe”, „migrantki matrymonialne”, które żyją poza granicami narodowymi, religijnymi, kulturowymi, etnicznymi (Beck, Beck-Gernsheim 2013, s. 293).

Migracja zarobkowa, choć przyczynia się do polepszenia statusu materialnego rodziny, powoduje często osłabienie lub zrywanie więzi rodzinnych oraz nasila występowanie problemów wychowawczych z pozostawionymi w kraju dziećmi. Powoduje to u nich zachowania, które zaliczane są w literaturze pedagogicznej i psychologicznej do niedostosowania społecznego (Kozak 2007, s. 100–108).

Osoby, pod których opieką są pozostawione dzieci, rzadko radzą sobie z ich wychowaniem, co prowadzi do konfliktów i problemów natury wychowawczej, a także do konsekwencji prawnych. Objawami wskazującymi na brak właściwego przystosowania społecznego „eurosierot” mogą być agresja, arogancja, wulgarne słownictwo, większa skłonność do wchodzenia w środowiska patologiczne, używanie alkoholu, narkotyków, palenie papierosów, większa skłonność do spotkań towarzyskich (Głowiak 2012, s. 57).

Każdy młody człowiek w okresie dorastania potrzebuje związku emocjonalnego z rodzicami, potrzebuje uczucia bliskości, miłości, poczucia bezpieczeństwa. Niedosyt tych uczuć prowadzi do zmiany zachowania dziecka. Mogą one dotyczyć następujących postaw obronnych i prowadzić do:

- zamknięcia się w sobie, czego objawami są:
 - depresja;

- odsunięcie się od kolegów, przyjaciół, znajomych;
 - próby samobójcze;
 - pogarszające się oceny w nauce;
 - samookaleczenia i inne.
- otworzenia dziecka na wszelkie zmiany negatywne, a typowymi objawami są:
- agresja;
 - częste kradzieże;
 - nagminne kłamstwa;
 - narastająca liczba opuszczonych dni w szkole z powodu wagarów;
 - bójki;
 - wzrost skłonności do sięgania po używki (Kurkiewicz 2010, s. 97).

Nieobecność rodziców zwiększa także prawdopodobieństwo występowania problemów szkolnych, tj. brak motywacji do nauki, pogorszenie wyników w nauce, opuszczanie zajęć lekcyjnych bez usprawiedliwienia, zamykanie się w sobie (Grapich 2006, s. 8).

Ewa Kozdrowicz poddała badaniu opinie pedagogów dotyczące wpływu migracji rodziców na problemy szkolne dzieci. W ocenie badanych pedagogów na pierwszy plan wysuwało się obniżenie motywacji do nauki, gorsze oceny oraz nieodrabianie prac domowych (Kozdrowicz 2009, s. 43).

Sytuację dzieci pochodzących z rodzin emigrantów zarobkowych socjologowie często porównują do sytuacji sierot, które z różnych powodów tracą swoich rodziców i wychowują się w rodzinach niepełnych (Dryll 2008, s. 5).

Do typowych objawów sieroctwa zaliczyć można: wycofanie z życia, bunt, spustoszenie w sferze emocjonalnej, brak poczucia bezpieczeństwa i miłości, lęk, niskie poczucie wartości (Potrykowska 2009, s. 9).

Badaniem skutków braku pełnej opieki rodzicielskiej zajmowała się również Iwona Kurkiewicz, która wskazała m.in. na takie konsekwencje, jak: obniżenie poziomu kontroli, rozluźnienie dyscypliny, spóźnianie się do szkoły, częste spędzanie czasu poza domem, np. z rówieśnikami na podwórku, w supermarketach itd. (Kurkiewicz 2010, s. 92–93).

Zdaniem Ewy Winnickiej wadliwym efektem ubocznym fali migracyjnej jest osamotnienie dziesiątek tysięcy dzieci, które nie mieszą się w planach rodziców i zostają w kraju. Ale i te zabrane przez rodziców przechodzą traumę wykorzenia. Emigracja rozrywa rodzinę, zwłaszcza taką, która wcześniej była krucha (Winnicka 2007, s. 17).

Wątek chronicznej rozłąki został podjęty również przez Eugenię Mandal, która twierdzi, że ważna jest wiedza o stereotypach związanych z płcią, która jest jednym z istotnych źródeł kształtowania się identyfikacji płciowej. Okres rozwoju świadomości płciowej datuje się do 18 miesiąca życia lub nawet nieco później na 3 rok. Intensywny jej rozwój następuje w wieku przedszkolnym. Zwraca szczególną uwagę na rolę ojca w wychowaniu, który zdecydowanie częściej podejmuje pracę za granicą. Twierdzi, że dzieci, które wychowują się bez ojca lub wychowuje

je ojciec, prezentujący niezbyt dojrzałą postawę, mogą nie osiągnąć w dorosłym życiu właściwej dojrzałości społecznej (Mandal 1998, s. 5).

Poważnym zagrożeniem dla zdrowego rozwoju dziecka jest również brak kontaktu fizycznego z migrującym rodzicem, który zubaża więc międzyosobową. Doświadczenia komunikacyjne związane z dotykiem są bowiem niezmiernie istotnym środkiem nawiązywania kontaktów międzyludzkich oraz przekazywania informacji o uczuciach i wzajemnych ustosunkowaniach ludzi wobec siebie. Ponadto, brak kontaktu fizycznego może doprowadzić do alienacji (Pasternak, Urbańska-Bulas 2013, s. 27).

Problem jest tym większy, im mniejsze są dzieci, dla których rozłąka z rodzicem przeżywana jest jak swoista utrata, porównywana nawet ze śmiercią. W przypadku dzieci starszych, nastolatków skutki są zdecydowanie mniej dotkliwe i dalekosiężne.

Bożena Balcerzak-Paradowska wskazuje na trzymiesięczną rozłąkę jako moment stanowiący granicę zmieniającą relacje wewnątrzrodzinne. Polacy najczęściej stosują schemat trzy miesiące w domu, trzy poza granicami kraju (Balcerzak-Paradowska 1994, s. 11–14).

Warto jednak pamiętać, że emigracja zarobkowa z pewnością związana jest z poprawą sytuacji materialnej rodziny, jednak oszczędności emigracji poakcesyjnej są coraz mniejsze, chociażby ze względu na coraz wyższe koszty utrzymania. Zatem zanim podejmie się decyzję dotyczącą wyjazdu, należy również wziąć ten fakt pod uwagę (Kacprzak 2011, s. 4).

Regulacje prawne wobec problemu zaniedbania dziecka

Zgodnie z art. 572 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – kodeks postępowania cywilnego „Pozostawienie dziecka przez rodziców wyjeżdżających do pracy za granicę bez ustanowienia opieki faktycznej, stanowi zagrożenie dla dobra dziecka i daje podstawę do zawiadomienia sądu rodzinnego. Dlatego, w przypadku gdy oboje rodzice wyjeżdżają za granicę, a nieletnie dziecko zostaje w kraju, konieczne jest zapewnienie mu opieki”. Chodzi tutaj zarówno o opiekę faktyczną, jak i prawną. Zapewnienie opieki prawnej potrzebne jest także wówczas, gdy jedno z rodziców sprawuje władzę rodzicielską nad dzieckiem i właśnie ten rodzic wyjeżdża na dłuższą pozostawiając dziecko pod opieką innych osób. „Zanim rodzice wyjadą za granicę, powinni rozważyć zapewnienie opieki prawnej nad dzieckiem na czas swojej nieobecności. Ma to na celu ochronę nie tylko praw dziecka, ale także uchronienie się od zarzutu porzucenia dziecka. Każdy, komu znane jest zdarzenie uzasadniające wszczęcie postępowania z urzędu, obowiązany jest zawiadomić o nim sąd rodzinny”, a obowiązek ten ciąży w szczególności na organach samorządu i administracji rządowej, organach Policji, placówkach oświatowych, opiekunach społecznych (Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

Jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, to, zgodnie z art. 109 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. kodeks rodzinny i opiekuńczy, sąd rodzinny może zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń, określić jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun, poddać wykonane władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego, skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi lub zarządzić umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej albo w placówce opiekuńczo-wychowawczej (Dz.U. z 1964 r., Nr 9, poz. 59 z późn. zm.).

Sąd może zawiesić rodzicom sprawowanie władzy rodzicielskiej jeśli nie mogą jej pełnić z powodu przemijającej przeszkody (np. czasowego wyjazdu za granicę) i ustanowić dla dziecka opiekuna prawnego.

Istnieją następujące możliwości uregulowania sytuacji prawnej dziecka:

- złożenie przez rodzica, zanim wyjedzie on za granicę, wniosku do sądu o przeniesienie na czas wyjazdu opieki prawnej nad dzieckiem na wskazaną osobę pełnoletnią (babcię, ciocię, siostrę);
- złożenie wniosku do sądu przez osobę, która jest faktycznym opiekunem dziecka o ustanowienie jej na czas wyjazdu rodzica/rodziców za granicę opiekunem prawnym dziecka;
- podanie przez rodzica wyjeżdżającego lub przebywającego za granicą adresu doręczeń w kraju (Kozak 2010, s. 115).

Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry również reguluje kwestie prawne związane z sytuacją małoletniego pacjenta pozostawionego bez opieki prawnej przez rodziców. Zgodnie z art. 32, ust. 2 „jeżeli pacjent jest małoletni lub niezdolny do świadomego wyrażenia zgody, wymagana jest zgoda jego przedstawiciela ustawowego, a gdy pacjent nie ma przedstawiciela ustawowego lub porozumienie się z nim jest niemożliwe – zezwolenie sądu opiekuńczego. Jeżeli natomiast zachodzi potrzeba przeprowadzenia badania osoby, o której mowa w ust. 2, zgodę na przeprowadzenie badania może wyrazić także opiekun faktyczny. Jeżeli pacjent ukończył 16 lat, wymagana jest także jego zgoda. W przypadku gdy pacjent, o którym mowa w ust. 2, nie ma przedstawiciela ustawowego ani opiekuna faktycznego albo porozumienie się z tymi osobami jest niemożliwe, lekarz po przeprowadzeniu badania może przystąpić do udzielania dalszych świadczeń zdrowotnych dopiero po uzyskaniu zgody sądu opiekuńczego, chyba że co innego wynika z przepisów ustawy”. Kolejny art. 33, ust. 1 niniejszej ustawy podaje, że „badanie lub udzielenie pacjentowi innego świadczenia zdrowotnego bez jego zgody jest dopuszczalne, jeżeli wymaga on niezwłocznej pomocy lekarskiej, a ze względu na stan zdrowia lub wiek nie może wyrazić zgody i nie ma możliwości porozumienia się z jego przedstawicielem ustawowym lub opiekunem faktycznym”. Artykuł 34, ust. 7 tejże ustawy informuje rów-

nież, że „lekarz może wykonać czynności, o których mowa w ust. 1, bez zgody przedstawiciela ustawowego pacjenta bądź zgody właściwego sądu opiekuńczego, gdy zwłoka spowodowana postępowaniem w sprawie uzyskania zgody groziła by pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia. W takim przypadku lekarz ma obowiązek, o ile jest to możliwe, zasięgnąć opinii drugiego lekarza, w miarę możliwości tej samej specjalności. O wykonywanych czynnościach lekarz dokonuje odpowiedniej adnotacji w dokumentacji medycznej pacjenta” (Dz.U. 1997, Nr 28, poz. 152).

Z zaniechaniem mamy do czynienia zarówno w przypadku migrujących rodziców, jak i innych opiekunów, którzy sprawują w danym momencie pieczę nad dzieckiem (np. rodzina zastępcza). Ustawa Kodeks karny z 6 czerwca 1997 r. wyraźnie określa, że nawet nieumyślne działania prowadzące do zagrożenia życia lub zdrowia dziecka są przestępstwem. Zaniechania rodziców i innych osób, na których spoczywa obowiązek takiej opieki jest szczególnie surowo karaną formą tego przestępstwa. Artykuł 160 § 1 mówi o tym, że kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3, a § 2, że jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Z kolei § 3 podaje, iż jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 ze zm.).

Wnioski

Rodzice wyjeżdżający za granicę w celu zarobkowym w większości zapewne nie są świadomi konsekwencji społeczno-prawnych spowodowanych pozostawieniem w kraju dzieci bez opieki prawnej. Ta nieświadomość nie zwalnia ich z poczucia odpowiedzialności za zaniechanie, którego mogą dopuścić się względem swojego dziecka. Świadomość rodziców w tym zakresie powinna być podnoszona m.in. w szkole, jednakże problem ten najpierw musi zostać przez pracowników szkoły dostrzeżony. Jeśli rodzice nie zgłoszą faktu wyjazdu za granicę w placówce, do której uczęszcza dziecko i nie ustanowią dla niego opiekuna prawnego na czas ich nieobecności, wówczas szkoła ma prawny obowiązek poinformować o zaistniałej sytuacji właściwy dla miejsca zamieszkania dziecka Sąd Rejonowy, Wydział Rodzinny i Nieletnich. Wynika to bezpośrednio z art. 109 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Tylko rodzic lub ustanowiony opiekun prawny dziecka może podejmować decyzje dotyczące jego sytuacji dydaktycznej, zdrowotnej lub wychowawczej. W związku z tym nieuregulowana prawnie sytuacja dziecka może stanowić dla niego poważne zagrożenie. Obowiązkiem pracowników szkoły jest zatem nie tylko interweniowanie w takich sytuacjach, ale także prowadzenie

profilaktyki w tym zakresie, która może obejmować m.in. spotkania z rodzicami, na których pedagodzy będą informować rodziców o tym, w jaki sposób mogą ustrzec swoje dziecko przed negatywnymi konsekwencjami wyjazdu za granicę. Jednym z takich działań jest zaplanowanie jak najkrótszego pobytu poza krajem oraz rozmowa z dzieckiem o szczegółach wyjazdu – dokładne określenie długości pobytu poza krajem, terminu powrotu oraz wyjaśnienie powodów wyjazdu. Może się bowiem zdarzyć tak, że dzieci wyjazd rodziców potraktują jako odrzucenie, za które się obwiniają, gdyż w ich rozumieniu jest ono spowodowane ich złym zachowaniem. Bardzo ważny jest również regularny kontakt z dzieckiem poprzez jak najczęstsze wizyty w domu lub za pośrednictwem urządzeń multimedialnych, umożliwiających prowadzenie rozmowy z wykorzystaniem kamery internetowej. Gdy nieobecność rodziców się przedłuża, a dziecko nie wie co jest tego przyczyną lub kiedy trafia ono pod opiekę osób obcych lub placówek wychowawczych, mogą pojawić się u niego problemy emocjonalne prowadzące do depresji, a nawet do prób samobójczych. W związku z powyższym powinniśmy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby nie dopuścić do pojawienia się takiej sytuacji i skutecznie jej przeciwdziałać, i to nie tylko z powinności wynikających z roli rodzica czy pedagoga, ale także z powodu spoczywającej odpowiedzialności prawnej.

Abstract: Child Neglect in the Migration Family – Social-Legal Aspects

Child's legal neglect in migration families is a widespread social problem. The article is an appeal directed to the migrating parents in the name of the children, who are often left by them at homes without legal care. Moreover, the article refers to the teachers', pedagogues' and other professionals' responsibility for informing economically migrating parents about the consequences of the lack of ensuring the legal care for their children during their absence, as well as for informing about the possibilities of protecting from mentioned potential consequences. It needs to be emphasized, that children are often left without care by parents who are not conscious of the risk connected with this situation, that's why it is needed to make efforts to improve their consciousness related to the mentioned problem.

Key words: economic migration, neglect, violence, legal consequences.

Bibliografia

- [1] Balcerzak-Paradowska B., 1994, *Wpływ okresowej migracji zarobkowej małżonka warunki życia rodziny*, „Problemy Rodziny”, nr 5.
- [2] Beck U., Beck-Gernsheim E., 2013, *Miłość na odległość. Modele życia w epoce globalnej*, PWN, Warszawa.
- [3] Brągiel J., 1998, *Zaniechanie dziecka w rodzinie*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. X.
- [4] Danilewicz W., 2012, *Rodzicielstwo na odległość czyli między pedagogiczną normatywnością a rodzinną codziennością*, [w:] *Rodzicielstwo w kontekście współczesnych przemian społecznych*, (red.) Brągiel J., Górnicka B., Uniwersytet Opolski, Opole.

- [5] Dryll I., 2008, *Migracja. Cudowny lek, czy porażka?* „Nowe Życie Gospodarcze”, nr 2.
- [6] Głowiak K., 2012, *Migracje zagraniczne zagrożeniem dla funkcjonowania rodzin*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 5.
- [7] Grapich M.P., 2006, *Kto się boi migracji*, „Gazeta Wyborcza”, nr 20.
- [8] Hołyst B., 2015, *Bezpieczeństwo społeczeństwa*, PWN, Warszawa.
- [9] Iwaniec D., Szmagański J., 2002, *Zaburzenia rozwojowe dzieci krzywdzonych emocjonalnie*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- [10] Jarosz E., 2001., *Dom, który krzywdzi*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice.
- [11] Kacprzak I., 2011, *Emigrant nie wraca z workiem pieniędzy*, „Rzeczypospolita”, nr 221.
- [12] Kozak S., 2007, *Patologie wśród dzieci i młodzieży: leczenie profilaktyka*, „Difin”, Warszawa
- [13] Kozak S., 2010, *Patologia eurosieroctwa w Polsce: skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, „Difin”, Warszawa.
- [14] Kozdrowicz E., 2009, *Psychopedagogiczne skutki rozłąki migracyjnej*, „Zeszyty Metodyczne”, nr 8.
- [15] Kurkiewicz I., 2010, *Zagraniczna praca zarobkowa rodziców a kształtowanie się osobowości młodego człowieka*, [w:] *Współczesne determinanty profilaktyki i resocjalizacji nieletnich*, (red.) Bębas S., Wyższa Szkoła Handlowa, Radom.
- [16] Mandal E., 1998, *Stereotypy matki i ojca u dzieci w różnym wieku*, „Psychologia Wychowawcza”, nr 4.
- [17] Pasternak A., Urbańska-Bulas M., 2013, *Wirtualna relacja eurosieroty z eurorodzicem*, [w:] *Rodzina w mediach, media w rodzinie*, (red.) Sitarczyk M., „Difin”, Warszawa.
- [18] Potrykowska A., 2009, *Migracja zagraniczna w Polsce*, [w:] *Migracje zagraniczne a polityka rodzinna*, (red.) Zubik M., „Zeszyty Naukowe”, Biuletyn RP, Materiały nr 66, Warszawa.
- [19] *Raport z badań*, 2008, Państwowe Wyższe Szkoły Nauk Społecznych, Warszawa.
- [20] Szymańczak M., 1995, *Pojęcie „krzywdzenie dzieci”*, [w:] *Dziecko krzywdzone*, (red.) Czyż E., Szymańczak J., „Niebieska Linia”, Warszawa.
- [21] Walczak B., 2009, *Dziecko w sytuacji rozłąki migracyjnej*, [w:] *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, (red.) Duszczyk M., Lesińska M., Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- [22] Więckiewicz B., 2011, *Eurosieroty – cena emigracji*, [w:] *Problem eurosieroctwa – wybrane aspekty*, (red.) Więckiewicz B., KUL, Stalowa Wola.
- [23] Winnicka E., 2007, *Eurosieroty*, raport „Polityka”, nr 46.
- [24] Wolański T., 2008, *Ekologia człowieka. Ewolucja i dostosowanie biokulturowe*, PWN, Warszawa.
- [25] Zbyrad T., 2012, *Eurosieroctwo – problemy macierzyństwa na odległość*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 10.

Akty prawne

- [26] Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 1964, Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).
- [27] Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 1964, Nr 9, poz. 59 z późn. zm.).